POLACY ZAKŁADU AUXERRE

DO

EMIGRACYI POLSKIEY.

Śmierć Maurycego Mochnackiego jest klęską narodową. Straciliśmy w nim żołnierza co krwią swoją pola Ostrołęki skropił, straciliśmy najlepszego pisarza, najgłębszego polityka. — Mochnacki wpośród nas ostatnie chwile szacownego dla sprawy i litteratury polskiéj życia przepędził; nauczyliśmy się cenić go jako najlepszego Polaka, jako jednego z tych wyższych ludzi, których Opatrzność zsyła na oświecenie Narodu; strzegliśmy dni Jego z największą troskliwością; ale zabiegi nasze nie pokonały, łzy nasze nie przebłagały choroby która Mochnackiego Polsce wydarła. Myśmy pierwsi opłakali niewynagrodzoną stratę, myśmy Mochnackiego odprowadzili do grobu, i do nas należy wskazanie tego grobu przechodniom Polskim. Dla tego wzywamy Was, Bracia, do oddania czci należnej zasługom Mochnackiego przez wystawienie Mu grobowego pomnika. Nie jest on potrzebnym dla sławy Mochnackieco, bo Mochnacki wypisał ją sobie dziełami swemi; ale jest potrzebnym dla nas jako świadectwo, że za usługi narodowe, wyrazem wdzięczności narodowéj odpłacać umiemy. — Niech datek tułaczów Polskich, skrom-

ny jak ich ubóstwo, pośpieszy wykonać tę myśl naszą, zgodną z uczuciem Waszem.

Posłowi Alexandrowi Jełowickiemu, mieszkającemu w Paryżu, boulevard de la Madelaine, 17, powierzyliśmy zbieranie składki, i jéj użycie na wystawienie stosownego grobowca. — Ziomkowie ceniący pamięć Mochnackiego, raczą zatém przesyłać *franco*, pod wspomnionym adressem, chociażby najmniejsze ofiary swoje. — Lista składki do dnia 1. pazdziernika r. b. otwartą będzie. — Po ukończeniu pomnika, zdanie sprawy z użycia téj składki, ogłoszone zostanie.

Zasyłamy Wam braterskie pozdrowienie.

Auxerre (Yonne), d. 15 maja 1835 r.

Stefan Dembowski, Major. — Antoni Olszewski, Kapitan. — Józef Bajerski, Kapitan. — Izydor Guzkowski, Kapitan. — Ignacy Mokrski, Porucznik. — Adolf Groza, Podporucznik. — Julian Żukowski, Podporucznik. — Teodor Jasieński, Podporucznik.

PARYZ 1835.
W DRUKARNI I GISSERNI A. PINARD,
PRZY QUAI VOLTAIRE, 15.